

Liliana Kalita

Uniwersytet Gdański

„Przyjaciel Moskali”. Daniel Olbrychski wobec Rosji i Rosjan

Daniel Olbrychski należy do najbardziej znanych w kraju i na świecie polskich aktorów teatralnych i filmowych. Grał u uznanych reżyserów, takich jak Andrzej Wajda czy Volker Schlöndorff, a na planie partnerowali mu m.in. Michel Piccoli, Isabelle Hupert, Marina Vlady, Leslie Caron, Hanna Schygula. Powszechnie wiadomo także o jego sympatii wobec Rosji, którą poświadcza chociażby udział w realizowanych tam projektach artystycznych. Sam aktor w swoich wypowiedziach wielokrotnie podkreślał, że lepiej rozumie się z Rosjanami niż z Francuzami czy Amerykanami. Daniel Olbrychski przyjaźnił się z Władimirem Wysockim i Nikitą Michałkowem, grywał w epickich wojennych superprodukcjach czasu komunizmu i kultowych filmach ostatnich lat. Rosję postrzega dwojako – ma ona dla artysty oblicze, które kocha, ale i takie, którego nienawidzi. Marzy, by w wieku 93 lat sfotografować się na koniu, tak jak uczynił to Lew Tołstoj na krótko przed swoją śmiercią.

„Od dziecka byłem podatny na Wschód” [Olbrychski 1992, 174] – tak D. Olbrychski tłumaczy genezę swojej fascynacji sąsiednim państwem. Wychowany na Podlasiu w rodzinie ziemiańsko-inteligenckiej od najmłodszych lat kształtował swój stosunek do Rosji, bazując na rodzinnych tradycjach. „U mnie w domu Rosję się wielbiło, ale nie carat i nie komunizm. Babcia nienawidziła Stalina, ale kochała kulturę rosyjską. Czytała mi nowelki Czechowa w oryginale. Od pokoleń byliśmy rusofilami i carofobami zarazem. I dziś ja nadal jestem rusofilem, ale i Putinofo-
bem” [Daniel Olbrychski o swoich rolach..., online] – wyjaśnia aktor w wywiadzie udzielonym Annie Jasińskiej. Nie jest wykluczone, że kino polskie zawdzięcza aktorskie *emploi* Daniela Olbrychskiego, znane choćby z *Potopu* czy *Pana Wołodyjowskiego* Jerzego Hoffmana rosyjskim postaciom literackim, bowiem – jak przyznaje odtwórca roli Kmicica – duży wpływ na jego dziecięce wyobrażenie o męskim wzorcu miała *Opowieść o prawdziwym człowieku* (*Повесть о настоящем человеке*) Borysa Polewoja, której treść matka przekazywała kilkuletniemu synowi, gdy ten złamał rękę, co pozwoliło mu cierpliwie i wytrwale znosić trudy dochodzenia do zdrowia.

Pierwszy osobisty kontakt z Rosją miał Daniel Olbrychski w połowie lat 60. XX wieku: jako dwudziestojednoletni wówczas aktor towarzyszył Andrzejowi

Wajdzie i Beacie Tyszkiewicz w wyjeździe do Moskwy, gdzie prezentowano film *Popioły*. Był to jego pierwszy pobyt za granicą i jak utrzymuje artysta

(...) na mnie większe wrażenie zrobiły postacie, które tam spotkałem: Innokentij Smoktunowski, Siergiej Bondarczuk, scenarzysta Walentin Jeżow... Wybitni artyści rosyjskiego kina tamtych czasów. Od razu poczułem, że to są bliscy mi ludzie. Mieliśmy podobną wrażliwość. W późniejszych latach poznałem jeszcze Konczałowskiego, Michałkowa. I też miałem to poczucie, że rozumiemy się w pół słowa. Bo oni wszyscy wyrosli na polskim kinie, na Wajdzie, Hoffmanie, Kawalerowiczu [*Daniel Olbrychski o swoich rolach...*, online].

W 1974 roku Daniel Olbrychski odbył *tournée* z teatrem Adama Hanuszkiewicza, którego trasa wiodła m.in. przez Leningrad i Moskwę. Aktor tak wspomina tę podróż: „Przywieźliśmy *Hamleta*, *Beniowskiego* i *Trzy siostry*. Wcieliłem się w rolę Hamleta. W Leningradzie dwa razy graliśmy w starej ujeżdżalni przemienionej na teatr. Głos mimo dobrej akustyki trzeba było posyłać strasznie daleko, na dwieście metrów” [*Czerwona strzała...*, online].

Artystą rosyjskim, któremu Daniel Olbrychski poświęcił najwięcej uwagi w rozmowach, wywiadach, wspomnieniach, jest Władimir Wysocki. Relacji obu aktorów, ich wieloletniej przyjaźni, opartej na poczuciu powinowactwa wypełnianej misji kulturalnej i politycznej, podobnej wrażliwości i poglądach na świat dotyczy książka D. Olbrychskiego *Wspominki o Włodzimierzu Wysokim* [Olbrychski 1990]. Tekst, miejscami sentymentalny i jawnie gloryfikujący swojego bohatera, zawiera opisy spotkań i rozmów, refleksje o fenomenie osobowości barda, a także wiersze W. Wysockiego w przekładzie na język polski. Dołączono do niego również kilka utworów Rosjanina w oryginale oraz zdjęcia z archiwum polskiego artysty. D. Olbrychski i W. Wysocki planowali zagrać wspólnie w filmie. Do projektu miał być także zaproszony Gerard Depardieu. Przedsięwzięcia tego nie udało się nigdy zrealizować, a D. Olbrychski tak o tym filmie mówił po latach:

Bohaterowie nosili imiona Wołodia, Daniel i Gerard. (...) Po wyzwoleniu oflagu trzech młodzi oficerowie chcą poszaleć, użyć życia. Rosjanin boi się wracać, nic dobrego go w ojczyźnie nie czeka. Przygoda za przygodą. Scenariusz *Wakacji po wojnie* napisał w latach siedemdziesiątych Wołodia wraz ze znanym dramaturgiem Wołodarskim. Nie można było zdobyć pieniędzy – realizacja okazała się droga, a państwowe, radzieckie instytucje, także ze względu na temat filmu, nie włączyły się w przedsięwzięcie. Po latach nastał Gorbaczow i forsa się znalazła – Rosjanie gotowi byli sfinansować film w całości, prosili tylko o mój udział i zaproponowanie jakiegoś znanego zachodniego aktora. Kiedyś byłem entuzjastą pomysłu Wysockiego. Niestety – po latach okazało się, że scenariusz zwietrzał, robi dziś wrażenie popłuczyn po hollywoodzkich produkcjach. Poza tym jestem już w wieku generała, a nie młodego oficera. Odmówiłem.

Producent zdecydował, że wobec tego film nie powstanie w ogóle. I dobrze. Istniało bowiem niebezpieczeństwo, że w imię „uczczenia pamięci” nakręcono by nieznośną chałę. Wołodia nie mógłby zagrać, pewnie Gerard nie byłby zainteresowany, więc dylacze podstarzały polski aktor miałyby udawać lejtnanta? [Olbrychski 1992, 93].

Innym znanym twórcą i wykonawcą pieśni autorskich, którego Daniel Olbrychski postrzegał jako bliskiego sobie był Bułat Okudźawa. Przyszły aktor fascynował się twórczością B. Okudźawy i – jak podkreśla – uczył się języka rosyjskiego na jego piosenkach jeszcze w szkole średniej. Do pierwszego spotkania artysty z autorem *Jeszcze pożyjesz* (*Будь здоров, школяр*) doszło podczas koncertu tego ostatniego w Warszawie na Placu Trzech Krzyży. D. Olbrychski wspomina barda jako człowieka o nastawieniu demokratycznym, co – jak mniema – nie jest dla Rosjan typowe, w stosunkach z innymi ciepłego, choć zdystansowanego:

Rosjaninem się czułem, ale korzenie miał z Kaukazu, więc brakowało mu tej słowiańskiej wylewności. I bardzo mało pił. Był tym przyjacielem Rosjaninem, z którym nie wypijało się butelki wódki przy spotkaniu. On tego nigdy nie robił. I szeroko patrzył na świat. Kiedyś podpisywał książkę na Barbakanie, bo naprawdę często był w Polsce. Podszedłem do niego, a on popatrzył i powiedział: „Wiesz, z całego obozu socjalistycznego Polska wydaje mi się najweselszym «barakiem»” [Daniel Olbrychski: *Okudźawa...*, online].

Przyjacielskie, choć niekiedy szorstkie, relacje łączą Daniela Olbrychskiego z Nikitą Michałkowem. Polski aktor zagrał w kilku jego filmach, obaj artyści przez lata deklarowali przyjaźń i szacunek wobec dokonań drugiego. Polak i Rosjanin spotykali się zarówno w Rosji, jak i na Zachodzie. Jedno z takich spotkań relacjonuje D. Olbrychski w swojej książce *Anioły wokół głowy*: „W drugiej połowie lat siedemdziesiątych los zetknął nas w Cannes. Nikita był ostrożny. Miałem wtedy opinię nieprawomyślnego. Kontakty ze mną mogły mu zaszkodzić. Ale w końcu się napiliśmy – cóż innego mogą robić na Lazurowym Wybrzeżu Polak i Rosjanin, obaj bez wielkich pieniędzy?” [Olbrychski 1992, 24]. Gdy jednak Nikita Michałkow zaangażował się w polityczne poparcie dla Władimira Putina, stosunki artystów nieco się ochłodziły. D. Olbrychski swoją opinię o poglądach politycznych rosyjskiego reżysera sformułował oględnie: „Nie podzielam imperialnych zapatrywań i przekonań Nikity. (...) Jest Wielkorusem, jakim był jego ojciec, autor słów hymnu ZSRR” [Czerwona strzała..., online]. W 2015 roku Daniel Olbrychski wystosował list otwarty do Nikity Michałkowa w sprawie ukraińskiego reżysera Olega Sencowa, skazanego kilka miesięcy wcześniej przez rosyjski sąd w Rostowie nad Donem na 20 lat kolonii karnej o zaostrożnym rygorze za protesty przeciwko aneksji Krymu. Powołując się na „pięćdziesięcioletnią braterską przyjaźń”, odtwórca roli Kmicica

prosił rosyjskiego kolegę o wstawienie się za O. Sencowem u W. Putina: „Apeluję do Ciebie i błagam, jako Twój polski brat, zrób coś. Jesteś najbliższy z nas wszystkich i Twojego Prezydenta, i tej sprawy. Świetnie wiesz, że zostaje po nas naprawdę tylko to, co zrobimy bezinteresownie dobrego dla innych” [*List otwarty Daniela Olbrychskiego...*, online]. N. Michałkow w wyważonym i bardzo dyplomatycznym tonie odpowiedział aktorowi na list, jednak nie publicznie. Twórca *Spalonych słońcem* (*Утомленные солнцем*) dał D. Olbrychskiemu do zrozumienia, że W. Putin nie może wtrącać się do decyzji sądu, choć, jeśli zapadnie wyrok skazujący, może skorzystać z prawa łaski. Ponadto N. Michałkow zapewnił, że rosyjskie środowisko artystyczne będzie się przyglądać sprawie i robić, co w jego mocy, jeśli O. Sencow jest niewinny [*Michałkow ответил...*, online]. Znacznie bliższe relacje wydają się łączyć Daniela Olbrychskiego z bratem Nikity Michałkowa – Andriejem Konczałowskim. Twórca *Syberiady* (*Сибиряда*) reżyserował w 2006 roku, z okazji 60. urodzin Olbrychskiego, szekspirowskiego *Króla Leara* (*King Lear*), w którego wcielił się jubilat. Spektakl był wystawiany w Teatrze im. Tadeusza Łomnickiego na warszawskiej Woli.

D. Olbrychski ma na swoim koncie role w spektaklach opartych na wybitnych dziełach literatury polskiej i światowej, jednak wśród nich jest niewiele adaptacji scenicznych klasyki rosyjskiej. Jego jedyna rola to kreacja postaci Raskolnikowa w *Zbrodni i karze* (*Преступление и наказание*) Fiodora Dostojewskiego w reżyserii Andrzeja Łapickiego z 1980 roku. Artysta znany jest publiczności zdecydowanie bardziej jako aktor filmowy, a dorobek pod tym względem ma imponujący – zagrał w ponad stu filmach polskich i zagranicznych. Wiele z tych obrazów weszło na stałe do historii światowej i rodzimej kinematografii. Początek jego współpracy z reżyserami zagranicznymi datuje się na początek lat 70. Wtedy to zagrał m.in. w trzech filmach węgierskiego reżysera Mikłosa Jancso [Olczak-Moraczewska 2005]. Rok 1969 i 1971 to także współpraca Daniela Olbrychskiego z Jurijem Ozierowem, reżyserem czteroodcinkowej epepei wojennej *Wyzwolenie* (*Освобождение*), w której aktor kreuje postać dżokeja Henryka Dąbrowskiego (odcinek 2 pt. *Прорыв*), a następnie porucznika Henryka Dąbrowskiego (odcinek 4 pt. *Битва за Берлин*). W 1972 roku Andrzej Wajda podjął się dla niemieckiej telewizji ZDF filmowej adaptacji powieści Michaiła Bułhakowa *Mistrz i Małgorzata* (*Мастер и Маргарита*). Obraz, zatytułowany *Piłat i inni* (*Pilatus Und Andere – Ein Film Für Karfreitag*), to osadzona we współczesnych realiach ekranizacja wątku biblijnego powieści. D. Olbrychski wciela się w postać Mateusza Lewity. Film nie został zbyt przychylnie przyjęty przez niemiecką publiczność, a w Polsce funkcjonował w zaledwie jednej kopii, która była

grana (...) tylko w kinach studyjnych i to przez krótki okres czasu (sic!) – premier Jaroszewicz zdyktował film z afisza podobno ze względu na oburzenie katolików tak bezbożną wizją... (...) Genialny Daniel Olbrychski, znakomity Wojciech Pszoniak i nieodżałowany Jan Kreczmar, który zmarł przed premierą filmu [60 lat w kinie..., online, 2].

Lata 90. przyniosły Danielowi Olbrychskiemu role w filmach, takich jak kryminał psychologiczny *Бабочки* (reż. Andriej Malukow, 1991, rola mafiosa) czy melodramat *Короткое дыхание любви* (reż. Walerij Charczenko, 1992, rola Maksima, ojca głównego bohatera-schizofrenika), a ponadto w *Cyruliku syberyjskim* (*Сибирский цирюльник*, reż. Nikita Michałkow, 1998, rola Kopnowskiego). Oprócz tego ostatniego obrazu wcześniejsze filmy nie odegrały istotnej roli w rosyjskiej kinematografii, choć postać lekarza w filmie W. Charczenki jest odegrana przez D. Olbrychskiego bardzo subtelnie, aktor wyraźnie starał się przekazać niuansy wewnętrznych przeżyć ojca, który zakochuje się w wybrance syna. Warta odnotowania jest również polsko-rosyjska koprodukcja *Break Point* (reż. Aleksander Swietłow, Marek Nowicki) z 2002 roku. Aktor pojawia się w niej jako podstarzały playboy Daniel, który założył się, iż wygra mecz z gwiazdą tenisa i głównym bohaterem filmu – Duszanem. Nieobecność D. Olbrychskiego w projektach filmowych pierwszych lat XXI wieku rekompensuje rok 2005, kiedy to polski aktor pojawił się od razu w kilku filmach. Wziął udział w serialu *Zagłada imperium* (*Гибель империи*, reż. Władimir Chotininienko, rola Strombacha), w ekranizacji powieści Borysa Akunina *Gambit turecki* (*Турецкий гамбит*, rola McLaughlina) wyreżyserowanej przez Dżanika Fajzjewa oraz w filmie Krzysztofa Zanussiego i Nikity Michałkowa *Persona non grata*.

Rok później rosyjscy widzowie mogli obejrzeć Daniela Olbrychskiego w dwiętnastoodcinkowym serialu *Капитанские дети*, wyreżyserowanym przez Wiaczesława Nikiforowa, opartym na motywach powieści Anny Berseniewej *Гринева*. Aktor wcielił się tu w postać Adama, biologicznego ojca Ewy. W 2007 roku polski artysta zagrał tytułową postać w dramacie Niny Szorinej *Ничице в России*. Jako Wasilij Lwowicz, właściciel banku, pojawił się Daniel Olbrychski także w serialu Grigorija Konstantynopolskiego *В гостях у сказки* (2008), a rok później w ekranizacji Gogolowskiego *Tarasa Bulby* (*Тарас Бульба*) w reżyserii Władimira Bortko, odtwarzając postać Kraśniewskiego, choć próżno szukać nazwiska aktora w napisach końcowych. Ostatnie lata spędził polski aktor m.in. na planie filmów *Одноклассники* (reż. Siergiej Sołowiow, 2010) i *Tylko nie teraz* (*Только не сейчас*, reż. Walerij Pendrakowskij, Jurij Rogozin, 2011). Ten ostatni film oparty jest na motywach opowiadania Władimira Wojnowicza pt. *Zapach czekolady* (*Запах шоколада*). Daniel Olbrychski zagrał tu polskiego patriotę, pana Wojciecha, wujka Elki (Magdalena Lamparska), niechętnego jej związkowi z młodym rosyjskim żołnierzem Saszą,

w którego wcielił się Aleksander Domogorow młodszy. Dużym wydarzeniem w Rosji był film *Легенда №17* (reż. Nikołaj Lebediew, 2012), przywołujący postać znakomitego hokeisty Walerija Charłamowa, gwiazdy meczu w Montrealu w 1972 roku, kiedy to rosyjska reprezentacja wygrała z profesjonalistami z kanadyjskiej NHL. D. Olbrychski odgrywa w tym filmie drugoplanową postać Janusza Petelickiego, polskiego emigranta, który usiłuje zwerbować W. Charłamowa do ligi kanadyjskiej. Najnowszym filmem Daniela Olbrychskiego, realizowanym w Rosji, jest dwudcinkowy obraz z 2014 roku pt. *Пассажир из Сан-Франциско* w reżyserii Anatolija Balczewa. Film opowiada historię byłego urzędnika służby celnej, wysłanego na Zachód przez sowieckie służby wywiadowcze, które zapomniały o swoim pracowniku, gdy w państwie doszło do zmian polityczno-społecznych na fali pierestrojki.

Umiejętności językowe D. Olbrychskiego, jego słowiańska dusza i powodzenie, jakim cieszy się wśród rosyjskich widzów, sprawiły, że aktor stał się atrakcyjny dla zachodnich reżyserów jako odtwórca ról Rosjan. Takich kreacji ma niemało. W filmie *Upadek Italii (Pad Italiye)*, reż. Lordan Zafranovic, 1981) odtwarzał główną rolę Davorina, w *Nieznośnym samobójcy zaś (Bis später, ich muss mich erschiessen)*, reż. Vojtěch Jasný, 1984), fińsko-niemieckiej koprodukcji na motywach sztuki Nikołaja Erdmana, kreował postać Siemiona Podsekalnikowa. Zapraszany był także do współpracy przez włoską kinematografię – zagrał u Mauro Bolognini w filmie pt. *Zegnaj Moskwo (Mosca addio)*, 1987), opowiadającym o rosyjskim okresie życia Idy Nudel (w tej roli Liv Ullmann), w którym wcielił się w rolę poety Julija. Z kolei w dramacie Sergio Sollimo pt. *Miłosne pas (Passi d'amore)*, 1989) kreował postać Andrieja Romanowa, choreografa rosyjskiego pochodzenia. W 2005 roku zagrał natomiast postać Nassajewa w thrillerze pt. *Anthony Zimmer* wyreżyserowanym przez francuskiego twórcę Jérôme'a Salle. Najbardziej znanym spośród zagranicznych filmów Daniela Olbrychskiego ostatnich lat jest *Salt* (reż. Phillip Noyce, 2010), w którym zagrał u boku Angeliny Jolie. Aktor wciela się tu w postać Olega Orłowa. Zdaniem D. Olbrychskiego na zatrudnienie przy produkcji miały wpływ jego kontakty ze wschodnim sąsiadem:

Rolę w „Salt” to ja w ogóle dostałem dzięki związkom z Rosją! Marzył o niej Malkovich, ale reżyser Phillip Noyce wolał kogoś ze Wschodu. Zapytał więc Konczałowskiego, czy jest w Rosji aktor około sześćdziesiątki, który dobrze mówi po angielsku, jest sprawny fizycznie i ma osobowość. Andriej mu odpowiedział: „W Rosji to nikt taki nie przychodzi mi do głowy, ale w Polsce jest przecież nasz Daniel Olbrychski. – Ten z filmów Wajdy?” – Noyce mnie kojarzył, bo jako Australijczyk chodził do szkoły filmowej założonej przez Jerzego Toeplitza, który po wyrzuceniu go z łódzkiej Filmówki w '68 uczył w Australii studentów, pokazując im polskie filmy. I tak koło się zamknęło. Z polecenia Rosjanina dostałem się do filmu z Angeliną Jolie bez castingu [*Daniel Olbrychski o swoich rolach...*, online].

D. Olbrychski żywo reaguje na wydarzenia polityczne, w tym dotyczące polsko-rosyjskich kontaktów. Bywa często proszony przez dziennikarzy o komentarze w sprawie bieżącej polityki wschodniego sąsiada, uchodzi bowiem poniekąd za znawcę rosyjskiej mentalności. Jego wypowiedzi w tych kwestiach bywają wyraziste i niekiedy kontrowersyjne, co czyni z niego komentatora pożądanego dla mediów. W ostatnich latach uwagę opinii publicznej przyciągnęło szereg wydarzeń dotyczących polsko-rosyjskich stosunków, w które sam D. Olbrychski aktywnie się zaangażował. Jednym z nich była katastrofa polskiego samolotu rządowego pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 roku. Kilka dni po tym dramatycznym fakcie wystosowano apel Polaków do Rosjan o pojednanie, który na antenie TVN 24 odczytał D. Olbrychski. W tekście zatytułowanym *Спасибо*, napisanym w języku polskim i rosyjskim, odwoływano się m.in. do bolesnej historii zamordowania polskich oficerów w Katyniu:

My, obywatele Polski, która przez ostatnie siedemdziesiąt lat wciąż nie pogodziła się z utratą swoich najlepszych synów zamordowanych w lesie katyńskim, zwracamy się do obywateli Federacji Rosyjskiej z podziękowaniami i apelem o pojednanie. Jesteśmy pod wrażeniem pomocy i solidarności, jakich doświadczamy od państwa rosyjskiego, a także zwykłych mieszkańców Rosji, w tragicznych dla nas okolicznościach (...) Przeżywając dzisiejszą tragedię, widzimy, że nie jesteśmy sami, tak jak to było siedemdziesiąt lat temu. Są z nami, łącząc się we współczuciu i powszechnie zrozumiałym języku gestów i pomocy, władze i obywatele Rosji – państwa, które jest prawnym sukcesorem ZSRR [*Internetowy apel o pojednanie...*, online].

Kilka dni po swoim wystąpieniu Daniel Olbrychski wziął udział w międzynarodowym spektaklu-konercie pt. *Requiem* wyreżyserowanym przez Kirillę Sieriebriennikowa z okazji rocznicy zakończenia II wojny światowej. W projekcie wystawionym w Moskiewskim Akademickim Teatrze Artystycznym uczestniczyli aktorzy z Rosji, Japonii, Izraela, Francji i Niemiec, którzy w przerwach między dziesięcioczęściowym spektaklem wygłaszali przygotowane przez siebie monologi. D. Olbrychski swoje wystąpienie poświęcił wspólnym polsko-rosyjskim doświadczeniom historycznym, m.in. zbrodni katyńskiej, powstaniu warszawskiemu, katastrofie smoleńskiej. Przy tej okazji udzielił wywiadu jednej z lokalnych gazet, podkreślając doniosłość przedsięwzięcia dla normalizacji sąsiedzkich stosunków: „ (...) niekiedy przez tragedię, krew można zyskać nowe życie, nowe relacje. – Być może ta tragedia – modłę się o to – przyspieszy nasze zbliżenie o całe dwa pokolenia” [Malczyk 2010].

Wiele dyskusji w polskich mediach wzbudził udział aktora w telewizyjnym *show* *W naszych czasach* (*В наше время*) nadawanym w pierwszym kanale

rosyjskiej telewizji. D. Olbrychski wraz z żoną wystąpił w tym programie 8 marca 2014 roku. Tematem rozmowy były relacje aktora z jego obecną żoną Krystyną Demską. Zgromadzonej w studiu publiczności para opowiadała m.in. o tym, jak przedstawiła ich sobie Agnieszka Osiecka, o wzajemnej fascynacji i początkach romansu [*Даниэль Ольбрыхский в гостях...*, online]. Wystąpienie to, nadawane przy okazji tak ważnego dla Rosjan święta, miało czysto rozrywkowy charakter, jednak w ojczyźnie aktora w kręgach prawicowej prasy odebrane zostało jako gest antypatriotyczny. „Zastanawia mnie, dlaczego żadne z polskich mediów nie pyta Daniela Olbrychskiego, co sądzi o kryzysie na Ukrainie i roli, jaką odgrywa Rosja. Być może coś przegapiłam, ale nie odnotowałam podobnej wypowiedzi” – grzmiała Maja Narbutt, dziennikarka „wSieci” [Narbutt, online]. Daniel Olbrychski w rozmowie z Moniką Olejnik tłumaczył, że program nagrywał w połowie lutego i że nie wziąłby w nim udziału, gdyby wiedział, że pod koniec miesiąca wojska rosyjskie opanują najważniejsze punkty strategiczne na Krymie [*Olbrychski: zagrać teraz w Moskwie...*, online]. Kolejną odsłoną niezgody aktora na rosyjską interwencję na Krymie była rezygnacja z udziału w przygotowywanym w Moskwie spektaklu Eugeniusza Ławreńczuka *Porwanie Europy* (*Пхищение Европы*). Premierę sceniczną przedstawienia zaplanowano pod koniec maja 2014. Jego twórca to pochodzący z Ukrainy założyciel i dyrektor Teatru Polskiego w Moskwie. Do głównej roli we wspomnianym spektaklu zaprosił D. Olbrychskiego. Aktor uczestniczył w próbach jeszcze w lutym, jednak po wtargnięciu Rosjan na Krym wycofał się z projektu. W liście do reżysera napisanym 20 marca 2014 roku tak wyjaśniał swoją decyzję:

Piękny język Puszkina, Tołstoja, Czechowa i moich przyjaciół Okudźawy i Wysockiego, w którym próbowałem Twoją świetną sztukę, zaczyna się w chwili obecnej kojarzyć z agresywną wojenną retoryką Pana Putina. W tej sytuacji Ty i moi rosyjscy partnerzy musicie zrozumieć, że mój udział w naszym spektaklu i obecny przyjazd do Moskwy jest niemożliwy. Serdecznie Was obejmuję z nadzieją na lepsze czasy. Wiara, Nadzieja i Miłość to nasze wspólne najważniejsze słowa [*Olbrychski odmawia grania...*, online].

W wywiadach udzielanych po tym akcie wskazywał motywacje swojej decyzji:

Nie mogłem znieść myśli, że będę grał dla tysiąca ludzi w Teatrze im. Majakowskiego – bo tam m.in. mieliśmy wystąpić – z czego ośmiuset widzów to będą entuzjaści najazdu na Krym. Jak to trafnie określiła moja żona w wywiadzie dla rosyjskiej telewizji, grałbym ze ściśniętym sercem, a artysta ze ściśniętym sercem grać nie może [*Olbrychski o swoich rolach...*, online].

W programie *Kropka nad i* D. Olbrychski porównał obecną sytuację polityczną do czasu przed wybuchem II wojny światowej: „W tej chwili zagranie w Moskwie

byłoby trochę tak, gdybym w 1938 roku pojechał do Berlina grać po aneksji Czechosłowacji” [*Olbrychski: zagrać teraz w Moskwie...*, online].

Jawna krytyka W. Putina to niemal stały element wypowiedzi D. Olbrychskiego o współczesnej Rosji. W 2015 roku w programie TVP Info pt. *Minęła dwudziesta* aktor po raz kolejny mówił, iż odmawia propozycjom artystycznym, jakie składają mu Rosjanie, chcąc w ten sposób skłonić rosyjskie społeczeństwo do refleksji nad poparciem udzielanym prezydentowi. „Nie podoba mi się to, co się dzieje w Rosji. To, że ludzie pozwalają, żeby dyktatorzy wiedli ich na manowce. Wydaje mi się, że prezydent Putin największą krzywdę wyrządził swojemu społeczeństwu” [*„Wyrządził krzywdę...”*, online] – oświadczył artysta.

Działalność artystyczna D. Olbrychskiego została kilkakrotnie doceniona w Rosji nagrodami filmowymi i państwowymi. W 1971 roku aktora uhonorowano na Moskiewskim Festiwalu Filmowym za najlepszą rolę męską w *Brzezynie* A. Wajdy [*Даниэль Ольбрыхский: счастье...*, online]. W 2007 roku odebrał z rąk Claude’a Leloucha nagrodę im. Konstantego Stanisławskiego za „twórczy wkład w rozwój światowego kina i realizowanie w sposobie gry założeń aktorskiej metody Stanisławskiego” na 29. Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Moskwie [*ММКФ...*, online]. W tym samym roku otrzymał Medal Puszkina za „zasługi w dziedzinie kultury, literatury, edukacji, sztuki oraz za wkład we wzbogacenie i zbliżenie kultur różnych narodów”. Olbrychski ma także nagrodę Perła Bałtyku, przyznawaną na festiwalu filmowym w Rydze i Order Przyjaźni Narodów [*Кавалеры Ордена...*, online].

Kontakty D. Olbrychskiego z Rosją i Rosjanami trwają nieprzerwanie już ponad 50 lat. Z powodu wieku aktora i jego mniejszej aktywności zawodowej nie są one już tak dynamiczne jak niegdyś. Wielu „przyjaciół Moskali” D. Olbrychskiego odeszło z tego świata, z innymi drogi aktora się rozeszły, stosunki polsko-rosyjskie po rozpadzie ZSRR są trudne i pełne uprzedzeń, co przekłada się na wybiórcze angażowanie artystów obu stron w narodowe projekty. Mimo tych wszystkich niedogodności i ograniczeń sprawy rosyjskie są wciąż D. Olbrychskiemu bliskie, a sam artysta nie unika mówienia o wschodnich sąsiadach, gdy tylko ma ku temu sposobność. I choć często w wypowiedziach tych odczuwalna jest gorycz i żal spowodowana postawami politycznymi współczesnych Rosjan i funkcjonującym modelem władzy, niezmiennie pozostają u D. Olbrychskiego zachwyty i fascynacja tamtejszą kulturą i jej możliwościami dawania świadectwa o świecie i człowieku.

Bibliografia

- Czerwona strzała, rozmowa z Danielem Olbrychskim.* (online) <http://zw.lt/kultura/czerwona-strzala-rozmowa-z-danielem-olbrychskim/> (dostęp 14.06.2017).
- Daniel Olbrychski: Okudżawa dobrze Rosji życzył, ale bałby się Wielkiej Rosji.* (online) <http://www.poranny.pl/kultura/art/5186768,daniel-olbrychski-okudzawa-dobrze-rosji-zyczy-l-ale-balby-sie-wielkiej-rosji,id,t.html> (dostęp 10.06.2017).
- Daniel Olbrychski o swoich rolach w Rosji.* (online) <http://wywiady-populada.pl/news-daniel-olbrychski-o-swoich-rolach-w-rosji,nId,1464041> (dostęp 12.06.2017).
- Daniël' Ol'bryhskij: sčastě inogda vozmožno.* (online) <http://www.newlookmedia.ru/?p=6643> (dostęp 24.06.2017) [*Даниэль Ольбрыхский: счастье иногда возможно.* (online) <http://www.newlookmedia.ru/?p=6643> (dostęp 24.06.2017)]].
- Daniël' Ol'bryhskij v gostáh u programmy „V naše vremá”.* (online) <https://www.youtube.com/watch?v=yOvd1O8N3ys> (dostęp 24.06.2017) [*Даниэль Ольбрыхский в гостях у программы „В наше время”.* (online) <https://www.youtube.com/watch?v=yOvd1O8N3ys> (dostęp 24.06.2017)]].
- Internetowy apel o pojednanie polsko-rosyjskie.* (online) <https://tech.wp.pl/internetowy-apel-o-pojednanie-polsko-rosyjskie-6034874411360897a> (dostęp 14.06.2017).
- Kavalery Ordenu družby narodov.* (online) https://ru.wikipedia.org/w/index.php?title=%D0%9A%D0%B0%D1%82%D0%B5%D0%B3%D0%BE%D1%80%D0%B8%D1%8F:%D0%9A%D0%B0%D0%B2%D0%B0%D0%BB%D0%B5%D1%80%D1%8B_%D0%BE%D1%80%D0%B4%D0%B5%D0%BD%D0%B0_%D0%94%D1%80%D1%83%D0%B6%D0%B1%D1%8B_%D0%BD%D0%B0%D1%80%D0%BE%D0%B4%D0%BE%D0%B2&from=%D0%9E (dostęp 24.06.2017) [*Кавалеры Ордена дружбы народов.* (online) https://ru.wikipedia.org/w/index.php?title=%D0%9A%D0%B0%D1%82%D0%B5%D0%B3%D0%BE%D1%80%D0%B8%D1%8F:%D0%9A%D0%B0%D0%B2%D0%B0%D0%BB%D0%B5%D1%80%D1%8B_%D0%BE%D1%80%D0%B4%D0%B5%D0%BD%D0%B0_%D0%94%D1%80%D1%83%D0%B6%D0%B1%D1%8B_%D0%BD%D0%B0%D1%80%D0%BE%D0%B4%D0%BE%D0%B2&from=%D0%9E (dostęp 24.06.2017)]].
- List otwarty Daniela Olbrychskiego w sprawie Olega Sencowa.* (online) <http://film.onet.pl/wiadomosci/list-otwarty-daniela-olbrychskiego-w-sprawie-olega-sencowa/es9xx7> (dostęp 10.06.2017).
- Malczyk Jerzy. Moskwa. Międzynarodowy spektakl w holdzie dla ofiar II wojny światowej.* (online) <http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/93223,druk.html> (dostęp 10.06.2017).
- Mihalkov otvetil Ol'bryhskomu na pros'bu o pomoši Sencovu.* (online) <https://www.svoboda.org/a/27383708.html> (dostęp 24.06.2017) [*Михалков ответил Ольбрыхскому на просьбу о помощи Сенцову.* (online) <https://www.svoboda.org/a/27383708.html> (dostęp 24.06.2017)]].
- ММКФ 2007. Itogi.* (online) <https://ruskino.ru/item/2007/7/1/mmkf-2007-itogi> (dostęp 24.06.2017) [*ММКФ 2007. Итоги.* (online) <https://ruskino.ru/item/2007/7/1/mmkf-2007-itogi> (dostęp 24.06.2017)]].
- Narbutt Maja. Co robi dziś Daniel Olbrychski, znany z sympatii do Rosji? Czy potępia rosyjską agresję na Krymie, czy dyskretnie milczy? Nie. Bawi widzów rosyjskiej telewizji.* (online) <http://wpolityce.pl/polityka/187557-co-robi-dzis-daniel-olbrychski-znany-z-sympatii-do-rosji-czy-potepia-rosyjska-agresje-na-krymie-czy-dyskretnie-milczy-nie-bawi-widzow-rosyjskiej-telewizji> (dostęp 10.06.2017).
- Olbrychski Daniel. 1990. Wspominki o Włodzimierzu Wysokim.* Warszawa: Wydawnictwo „Zebra”.
- Olbrychski Daniel. 1992. Anioły wokół głowy.* Warszawa: „BGW”.
- Olbrychski odczytał apel o pojednanie do Rosjan.* (online) <http://wiadomosci.onet.pl/kraj/olbrychski-odczytal-apel-o-pojednanie-do-rosjan/8wd93> (dostęp 14.06.2017).
- Olbrychski odmawia grania w Moskwie.* (online) http://wyborcza.pl/1,76842,15657997,Olbrychski_odmawia_grania_w_Moskwie.html (dostęp 10.06.2017).

Olbrychski: Zagrać teraz w Moskwie, to jak zagrać w Berlinie w 1938 r. (online) <http://www.tvn24.pl/kropka-nad-i,3,m/olbrychski-zagrac-teraz-w-moskwie-to-jak-zagrac-w-berlinie-w-1938-r,411127.html> (dostęp 12.06.2017).

Olczak-Moraczewska Halina. *Daniel Olbrychski*. (online) <http://culture.pl/pl/tworca/daniel-olbrychski> (dostęp 24.06.2017).

60 lat w kinie, czyli wszystkie filmy Andrzeja Wajdy. (online) <http://film.org.pl/a/ludzie/60-lat-w-kinie-czyli-wszystkie-filmy-andrzeja-wajdy-41777/2/> (dostęp 14.06.2017).

„Wyrządził krzywdę rosyjskiemu społeczeństwu”. *Daniel Olbrychski ostro o władzy Putina*. (online) <http://www.tvp.info/19547011/wyrzadzil-krzywde-rosyjskiemu-spoleczenstwu-daniel-olbrychski-ostro-o-wladzy-putina> (dostęp 24.06.2017).

Summary

A friend of the Muscovietes. Daniel Olbrychski, Russia and the Russians

The text presents the relationship between Daniel Olbrychski (one of the most famous Polish actors in the world) and Russia, as well as his attitude towards the Russians. The author discusses, among others, Olbrychski's roles in Russian films, and the characters of Russians he created in cinema worldwide. There are also reflections on the actor's friendship, among others, with Vladimir Vysotzky and Nikita Michalkov, as well as Olbrychski's attitude towards Vladimir Putin and contemporary Russian policy.

Key words: Daniel Olbrychski, film actor, Polish-Russian cultural relations

Kontakt z Autorką:
fillk@ug.edu.pl

